

Polska Konkwistadorska. Mafia morduje dziennikarza

16 czerwca 2015

Łukasz Masiak, lat 31, dziennikarz bestialsko zamordowany w Mławie. Motywem zbrodni była działalność zawodowa Masiaka. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

Polska coraz bardziej jawi się jako państwo konkwistadorskie, w którym, na najwyższym szczeblu, rządy sprawuje poddana najeźdźcom i służąca ich interesom administracja, a na prowincji rządzą mający nieograniczoną władzę kacykowie, rzekomo reprezentujący ludność prowincji, a de facto reprezentujący władzę rządu na podległych im terenach. Prokuratura, sądy i policja są albo zastraszone i dlatego obojętne lub bezradne w stosunku do działalności przestępczej miejscowej mafii, albo ją chronią, czerpiąc zyski z tejże działalności przestępczej.

Łukasz Masiak to dziennikarz z Mławy, który pracował w „Głosie Mławy”, a następnie założył własny portal NaszaMława.pl. Łukasz Masiak swoimi publikacjami naraził się miejscowej mafii i został zamordowany. Wcześniej otrzymywał pogróżki, a także został pobity, o których to wypadkach powiadamiał miejscową policję, która jednakże nie podjęła żadnych kroków w obronie jego zdrowia i życia. Najwidoczniej, policja w Mławie służy miejscowej szajce, a nie miejscowej ludności.

„Tygodnik Gazeta Mławska” „poinformował w niedzielę na swojej stronie internetowej, że do pierwszego napadu na Łukasza M. doszło w połowie stycznia 2014 r., gdy w okolicy jego domu zamaskowany sprawca użył gazu i bił. Według gazety Łukasz M. opisywał to zdarzenie tak: „To na pewno nie był napad na tle rabunkowym. Miałem przy sobie aparat, dokumenty i telefon. To była osoba, która na mnie czekała. Nic do mnie nie mówiła. Na pewno chodziło o zamieszczanie tekstów na portalu. Innej

możliwości nie widzę.” W relacji tej Łukasz M. zaznaczył, że domyśla się „o jakie teksty chodziło”. „Domyślam się, kto mógł stać za tym pobiciem, ale nie mogę tego ujawnić. To jest sprawa dla policji” – opisywał zdarzenie dziennikarz cytowany przez „Tygodnik Gazeta Mławska”. Gazeta zaznacza, że sprawcy napadu nie ustalono”[1] (obecnie zabójca jest znany, patrz [TUTAJ](#) – przypis WM)

Media głównego nurtu, wspierające administrację konkwistadorską, jak również podległa jej prokuratura, jeszcze nie są zdecydowane, jakie przyjąć stanowisko, które zapewne będzie zależało od tego, jak wielki rozgłos zostanie nadany sprawie morderstwa Łukasza. „Fakty TVN” podają w artykule pod tytułem o zatrzymaniu dwóch osób w sprawie morderstwa, co następuje: „Jak poinformował prokurator okręgowy w Płocku Waldemar Osowiecki, na obecnym etapie postępowania nie jest wykluczana żadna wersja motywu zabójstwa, w tym także dotycząca pracy dziennikarskiej Łukasza M. – Obecnie trudno jest wskazać na jednoznaczny motyw. Każda wersja dotycząca motywu jest możliwa. Nie wykluczamy żadnej – powiedział Osowiecki.”[2]

Natomiast wPolityce.pl, donosi: „Rzecznik komendanta głównego policji Mariusz Sokołowski potwierdził PAP w niedzielę późnym popołudniem, że znana jest tożsamość osoby, która może mieć związek z zabójstwem, i że ta osoba jest obecnie poszukiwana. Jak dodał, w Mławie są policjanci z KGP, którzy wspierają tamtejszych funkcjonariuszy w prowadzonej sprawie. Z dotychczasowych informacji nie wynika, by zabójstwo dziennikarza miało związek z wcześniejszymi groźbami, które były pod jego adresem kierowane – powiedział Sokołowski. Jak wcześniej poinformował PAP zastępca prokuratura rejonowego w Mławie Krzysztof Molenda, wstępnie przyjęta kwalifikacja czynu – śmiertelne uszkodzenie ciała, została obecnie zmieniona na zabójstwo. Będziemy prowadzili postępowanie w kierunku zabójstwa, czyli artykułu 148 kodeksu karnego. Nazwisko sprawcy ustaliła policja. Osoba ta jest poszukiwana –

powiedział PAP Molenda. Jak przyznał, poszukiwany to młody mężczyzna, trenujący wcześniej sporty walki. „Po znalezieniu tej osoby, będziemy ją przesłuchiwali” – dodał prokurator.”

Jak podaje se.pl: „Policja nadal szuka zabójcy Łukasza Masiaka (31 l.), właściciela lokalnego portalu w Mławie (woj. mazowieckie). Dziennikarz zginął, bo wyrok na niego wydał gang miłośników sztuk walki, którego działania dziennikarz opisywał na swoim portalu! Został zabity ciosem nogą w głowę w toalecie w kręgielni, w której w nocy z soboty na niedzielę bawił się z przyjaciółmi. Właściciel Kręgielni Planeta, w której został zamordowany dziennikarz Łukasz Masiak, nie ma wątpliwości, że to była zaplanowana egzekucja. – Zabójca wszedł do lokalu i poszedł prosto do toalety, w której był właśnie Łukasz. Po około dwóch minutach wyszedł z lokalu – relacjonuje Karol Roniewicz. Po chwili w ubikacji goście lokalu znaleźli zakrwawionego i nieprzytomnego dziennikarza. Łukasz Masiak zmarł mimo dziewięćdziesięciminutowej reanimacji. Został zabity potężnym kopniakiem w głowę.”[3]

Istnieje ogromna, zasadnicza różnica pomiędzy zabójstwem a morderstwem, a różnica polega na tym, że aby nastąpiło morderstwo, musi być zamiar zabicia, podczas gdy zabójstwo może nastąpić przez przypadek, nawet podczas bójki. Istnieje też zasadnicza różnica w wielkości wyroku w sprawie zabójstwa i morderstwa.

W tym przypadku, istnieje motyw i istniał zamiar, bo mistrz walk doskonale orientuje się w tym, że jego cios może być śmiertelny, nie może być tu więc mowy o przypadkowym zabójstwie w czasie bójki. Było to wykonanie wyroku, a więc morderstwo, a nie zabójstwo.

Znowu konkwistadorska policja, prokuratura i prasa służy kacykom i chroni okupacyjną administrację, nawet nie biorąc pod uwagę możliwości morderstwa.

„Zwyczajowo zabójstwem nazywa się sytuację określona w art.

148 par. 1, czyli: Art. 148. § 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Natomiast morderstwem: § 2. Kto zabija człowieka: 1) ze szczególnym okrucieństwem, 2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, 3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, 4) z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych, podlega karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.”[4]

A więc, zabójca, o ile zostanie skazany, dostanie najmniej 8 lat więzienia, a morderca co najmniej 25. 17 lat różnicy, które mogłoby odstraszyć niejednego mordercę.

Pozostaje drugie pytanie, czy prokuratura i policja będzie prowadziła śledztwo w sprawie uchwycenia i ukarania sprawcy, czy zajmie się także tymi, dla których sprawca wykonał wyrok na Łukaszu? Oczywiście, w państwie praworządnym, organy państwowe ścigałyby i zlikwidowały całą szajkę, natomiast istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo, że to samo ię stanie w polskim państwie konkwistadorskim, jakim w dniu dzisiejszym jest Polska. Nie wiadomo przecież, ile uprzywilejowanych głów t z jak wysokich szczebli mogłoby się potoczyć w przypadku solidnie przeprowadzonego dochodzenia, oskarżenia i osądzenia. Państwo konkwistadorskie musi przecież zdać egzamin i kontynuować w szyku zwartym.

Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zwróciło się w liście otwartym do minister spraw wewnętrznych Teresy Piotrowskiej: „Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP zwraca się z kategorycznym żądaniem przeprowadzenia skutecznego śledztwa zarówno w sprawie zabójstwa dziennikarza Łukasza Masiaka z mławskiego portalu NaszaMława.pl, jak i sprawiających wrażenie ewidentnych, zaniechań organów będących zobowiązanymi, by zapewnić mu bezpieczeństwo. Wedle przekazanych przez media informacji, redaktor Masiak wielokrotnie alarmował w sprawie zagrożenia

dla swojego życia i zdrowia, co więcej, już raz padł ofiarą ataku. Morderstwo dziennikarza i niezdolność organów państwa do tego, by zapewnić mu elementarne bezpieczeństwo na tak podstawowym poziomie, jak ochrona jego zdrowia i życia, kładzie się cieniem na funkcjonowanie całego państwa, a odpowiedzialność za ten fakt ponosi także Pani, jako Minister Spraw Wewnętrznych. Z poważaniem Wiktor Świetlik dyrektor CMWP SDP.”[5]

Istnieje jednak jeszcze jeden czynnik, który może wpłynąć na zlikwidowanie mafii rządzących Mławą, w których interesie było zamordowanie pana Łukasza. Tym czynnikiem jest społeczeństwo, mianowicie każdy z nas, nasza reakcja jako społeczeństwa.

Markowa (bloggerka) napisała: „Miał 31 lat, zostawił żonę i dwoje dzieci. Wcześniej był pobity i grożono mu. Pogrożki meldował na policji. I co? I – nic. Pisał o mławskich ciemnych sprawkach. Śmierdzących kurnikach, projektowanej spalarni w środku Mławy; prawdopodobnie naraził się też romskim „przedsiębiorcom” (...) Czy współziomkowie zdobędą się na manifestacyjny pogrzeb? Czy żałobnicy nie powinni krzyczeć i rozdzierać szaty, wznosić larum do samego nieba? Czyż to nie jest morderstwo ze szczególnym okrucieństwem, a nie żadne tam „pobicie ze skutkiem śmiertelnym”? Panie Boże świeć nad jego duszą, miej w opiece żonę tak wcześnie owdowiałą i osierocone dzieci. [*][*][*]”[6]

Pamiętajmy o tym, że skoro Łukasz został zamordowany, za swoją uczciwą działalność dziennikarską w trosce o dobro swoje i swoich współobywateli, życie żadnego Polaka nie jest bezpieczne w polskim państwie konkwistadorskim.[7]

Autorstwo: Lotna

Źródło: Neon24.pl

PRZYPISY

[1]

<http://wpolityce.pl/polityka/256002-kolejna-granica-przekroczo>

na-dziennikarz-z-mławy-zakatowany-wczesniej-otrzymywał-pogrozki-i-był-napadany-policja-zlekceważyła-zagrozenie

[2]

<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/zabojstwo-dziennikarza-w-mławie,551314.html>

[3]

http://www.se.pl/wiadomosci/polska/wyrok-na-mławskiego-dziennikarza-lukasza-masiaka_624645.html

[4]

<http://forumprawne.org/prawo-karne/18811-morderstwo-zabojstwo.html>

[5]

<http://wpolityce.pl/media/256006-list-otwarty-cmwp-sdp-do-p-teresy-piotrowskiej-minister-spraw-wewnetrznych>

[6]

<http://niepoprawni.pl/blog/markowa/lukasz-masiak-dziennikarz-z-amordowany-w-mławie>

[7]

<http://naszamlawa.pl/kolejna-kontrola-i-znowu-podejrzane-substancje-8211-538-saszetek,news,8666,aktualnosci.html>,
<http://naszamlawa.pl/beda-glosowac-nad-odwolaniem-wladz-i-upadloscia-8222zacisza8221,news,8679,aktualnosci.html>,
<http://naszamlawa.pl/prokurator-przesluchal-staroste-i-dyrektora-wydzialu-infrastruktury,news,8660,aktualnosci.html>